

*Katarzyna Sitkowska**

POLSZCZYŻNA Z ZAGRANICY W PROGRAMACH TELEWIZYJNYCH (KOMPETENCJA KOMUNIKACYJNA CELEBRYTÓW)

Słowa kluczowe: bilingwizm, interjęzyk, kompetencja komunikacyjna, kreowanie wizerunku, język w telewizji

Streszczenie. Artykuł dotyczy kompetencji komunikacyjnej osób występujących w polskiej telewizji, dla których język polski nie jest językiem funkcjonalnie pierwszym. Ich sprawność językowa została poddana analizie na czterech poziomach: systemowym, społecznym, sytuacyjnym i pragmatycznym. W badaniach uwzględniono specyfikę komunikacji telewizyjnej. Część analityczna pracy prowadzi do wniosków na temat znaczenia kompetencji komunikacyjnej dla kreowania wizerunku osób występujących w telewizji.

1. WSTĘP

Od czasu, gdy Polska zaczęła dążyć do integracji z krajami Europy Zachodniej i została przyjęta do Unii Europejskiej, w polskich mediach coraz częściej zaczęły się pojawiać osoby z zagranicy i – co za tym idzie – „polszczyzna z zagranicy”. Temu zagadnieniu nie poświęcano dotąd zbyt wielu prac (por. Teklińska-Kotulska 2005).

1.1. Założenia metodologiczne

Przez „polszczyznę z zagranicy” rozumiem język polski, którym posługują się osoby, dla których nie jest on językiem funkcjonalnie pierwszym (por. Walczak 2001, s. 567), a zatem:

a. obcokrajowcy, którzy nie mają z Polską żadnych powiązań i uczyli/uczą się języka polskiego jako obcego (jpjo);

b. obcokrajowcy, mający polskie korzenie, którzy uczyli/uczą się jpjo (w wieku dojrzałym);

* kasia.sitkowska@gmail.com, Katedra Współczesnego Języka Polskiego, Instytut Filologii Polskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki, al. Kościuszki 65, 90-514 Łódź.

c. obcokrajowcy, mający polskie korzenie, którzy uczyli się języka polskiego w domu rodzinnym, ale nie opanowali go w tym samym stopniu, co język kraju zamieszkania;

d. Polacy, którzy w dzieciństwie wyemigrowali z Polski i stali się dwujęzyczni, zatem polszczyzna jest ich językiem wyjściowym/źródłowym (Lipińska 2006, s. 19), ale zajmuje pozycję języka drugiego pod względem funkcjonalnym.

Stopień przyswojenia języka polskiego przez osoby reprezentujące powyższe grupy może być bardzo zróżnicowany. Trudno byłoby też wymagać, by ich umiejętność posługiwania się językiem polskim dorównywała pod każdym względem umiejętnościom rodzimych użytkowników języka¹. Oczekiwania dotyczące poprawności językowej wobec osób, dla których polszczyzna nie jest językiem funkcjonalnie pierwszym, mogą być jednak większe, gdy osoby te wypowiadają się w mediach².

W analizach wypowiedzi telewizyjnych skłaniam się ku opiniom tych badaczy, którzy uznają, że pozostają one z polszczyzną ogólną w relacji wzajemnych wpływów (wnikliwą analizę tego zjawiska przedstawiają H. i T. Zgółkowie 2000), a zatem sposób mówienia osób wypowiadających się w telewizji może powodować zarówno wzrost, jak i obniżanie się kultury języka wśród widzów. Wychodząc od takiego założenia, należy oczekiwać od nadawców telewizyjnych dbałości o formę językową emitowanych wypowiedzi.

W świetle dwóch powyższych założeń wypowiedzi osób z wszystkich wymienionych grup (a–d) należy poddać klasyfikacji według kryterium prymarnej roli, w jakiej nadawcy występują w danym programie, i wyróżnić 3 kategorie:

- a. wypowiedzi osób występujących w roli obcokrajowca/emigranta;
- b. wypowiedzi osób występujących w roli eksperta w jakiejś dziedzinie, niezależnej od pochodzenia (lub innej roli niewymagającej szczególnego pochodzenia);
- c. wypowiedzi osób występujących w dwóch równorzędnych rolach, z których jedna związana jest z pochodzeniem.

W zależności od tego, do której z kategorii przypisze się daną wypowiedź, oczekiwania co do jej formy rosną, przy czym najniższe są wobec kategorii a, najwyższe – wobec kategorii b. Ponadto od wszystkich nadawców telewizyjnych należałoby wymagać, by język wypowiedzi traktowali jako wartość samą w sobie.

Jak pokazują badania nad polszczyzną w mediach (Majkowska, Satkiewicz 1999, Kudra 2008), praktyka odbiega od tak stawianych postulatów. Pozostają one jednak niezmiennie punktem odniesienia przy opisie stanu języka polskiego w mediach i w ten sposób są ujmowane również w tej pracy. Jej przedmiotem są kompetencje językowe wybranych osób, dla których polszczyzna nie jest językiem funkcjonalnie pierwszym, a które niejednokrotnie właśnie m.in. z tego względu stały się celebrytami. Mimo wielu sposobów definiowania kompetencji

¹ Choć niejednokrotnie, nawet w czasie zajęć na Wydziale Filologicznym, przekonuję się, że studenci zagraniczni popełniają mniej błędów językowych niż studenci polscy.

² W kręgu moich zainteresowań znajdują się głównie wypowiedzi telewizyjne, są one jednak komentowane też na łamach innych mediów i komentarze takie również będą przywoływać.

językowych (por. np. Grabias 1991, Zarzycka 2002, s. 11–12, Seretny, Lipińska 2005, s. 75), przedstawia się je w ujęciu normatywnym, ono zaś wymaga mniej lub bardziej konkretnych wzorców.

1.2. Materiał badawczy

Programem, który stał się dla obcokrajowców furtką do popularności w polskiej telewizji, była produkcja telewizji publicznej „Europa da się lubić”. Występowali w nim obcokrajowcy, również z polskimi korzeniami, w różnym stopniu władający językiem polskim. W programie tym nadrzędna była właśnie rola obcokrajowca. Wielu z nich, zyskawszy popularność, zaczęło występować w innych programach (pełniąc w nich funkcje gospodarzy, ekspertów, reporterów czy po prostu celebrytów) oraz w serialach i reklamach. Drugim „źródłem” zagranicznych gwiazd są produkcje grupy programów TVN, do których licznie zapraszani są również bohaterowie programu „Europa da się lubić” (np. trzy osoby w programie „Taniec z gwiazdami”). W produkcjach TVN występują m.in. w roli ekspertów Joanna Krupa i Czesław Mozil – Polacy, którzy w dzieciństwie wyemigrowali z Polski oraz Pascal Brodnicki, Francuz z polskimi korzeniami.

Ze względu na ograniczenia objętości tekstu, praca ta nie ma charakteru pełnej analizy porównawczej kompetencji językowej osób, dla których polszczyzna nie jest językiem funkcjonalnie pierwszym, lecz jej celem jest wstępna prezentacja zjawiska stosunkowo nowego w telewizji. Dlatego materiał badawczy został dobrany w taki sposób, by zjawisko to zasygnalizować i zobrazować, nie zaś przedstawić według wymogów badań statystycznych. Przeanalizowane programy zostały zarejestrowane w czasie ich emisji lub pochodzą z zasobów internetowych.

2. KOMPETENCJA KOMUNIKACYJNA – ANALIZA MATERIAŁU

Podczas opisu kompetencji komunikacyjnej przedstawionych osób za punkt wyjścia posłuży mi ujęcie tego zagadnienia zaproponowane przez S. Grabiasa, który stwierdza, że dla pełnego uczestnictwa w komunikacji społecznej i powodzenia wypowiedzi niezbędne jest opanowanie czterech typów sprawności językowej: sprawności systemowej, społecznej, sytuacyjnej i pragmatycznej (1997, s. 323).

2.1. Kompetencja systemowa

Określając językową sprawność systemową gwiazd telewizyjnych, należałoby przeprowadzić wnikliwe badania popełnianych przez nie błędów. W tym miejscu ograniczę się jedynie do stwierdzenia, że osoby te błędy popełniają, co jest naturalne, wzięwszy pod uwagę sposób akwizycji języka polskiego, np.:

Czesław Mozil: *Nawet mam kolegę, który mówi mi, z branży muzycznej, że on był, że on zauważył mnie jako pierwszy Polak w Polsce z camperami.*

Joanna Krupa: *I pół widzów, widzów cię kocha, a pół cię nienawidzi, stresujesz się o to?*

Pascal Brodnicki: *Tutaj będziemy jeszcze potrzebować jeszcze odrobinę oliwy z oliwek.; Będziemy zacząć najpierw od naszej przystawki, który można serwować jako zwykła przystawka lub można to dodawać jako dodatek razem z moją główną danie.*

Elisabeth Duda: *A więc proszę państwa, polecam bulka paryska [...]*

Steffen Möller: *We Francji przekonałem się na własnych oczach jak wygląda francuskie śniadanie.*

Istotniejszą jednak sprawą, zważywszy na to, że analizowane są tu wypowiedzi medialne, jest stosunek nadawców do ich kompetencji w zakresie poprawności. Można domniemywać, że skoro przedstawione osoby mimo niedostatków w oparowaniu gramatyki czy leksyki języka polskiego występują w polskiej telewizji, to wolne są one od inhibicji³. Niemniej, również ze względu na obecność kamer, można by spodziewać się pewnej autorefleksyjności na temat formy wypowiedzi, która przejawia się w funkcjonowaniu tzw. monitora, „będącego częścią systemu wewnętrznego, odpowiedzialnego za świadome metajęzykowe uczenie się języka” (Teklińska-Kotulska 2005, s. 305). Autorka ta zauważa, że osoby, które przyswajały język w naturalnych warunkach rzadziej nadużywają monitora, co mogłoby blokować spontaniczne wypowiedzi, lecz jednocześnie ślady jego działania świadczyłyby o traktowaniu poprawności językowej wypowiedzi jako wartości. Materiał badawczy potwierdza tę opinię, gdyż ślady takie można dostrzec głównie w programie „Europa da się lubić”, w którym bohaterowie poszczególnych odcinków występują w roli obcokrajowców. Wielu z nich uczyło się języka w sposób mieszany (akwizycja spontaniczna i akademicka), zatem poprawiają swoje błędy, poprawiają się nawzajem, dopytują o poprawną formę, czy choćby „zawieszają głos jakby z pytaniem, czy to dobra forma lub słowo” (Teklińska-Kotulska 2005, s. 305), np.:

Kevin Aiston: *Tu w Polsce macie zasłony na tych zwanych żabkach, nie? Ile tych mężów, ile mężów nie lubi tak jak żona: „kochanie, powieś tam zasłonę”, kurde, te żabki no, trzeba to wymierzyć, tutaj, żona zawsze przychodzi: „nie, źle, tu zobacz”. [...] w Anglii mamy rozwiązanie na to, wszystkie zasłoniki, zasłoniki, nie, źle mówię.*

³ Czyli oporów wynikających z niepewności, krytycyzmu wobec siebie, obawy przed śmiesznością (Lipińska 2006, s. 23).

Elisabeth Duda: [...] *Chyba najlepsze rozwiązanie to jest, właśnie nie wiem, czy ja to dobrze powiem, współlokatorstwo, sublokatorstwo.*

O ile siostry Krupa również czasem używają monitora, o tyle potrafią bez żadnych sygnałów inhibicji przechodzić na język angielski, znajdując usprawiedliwienie dla swoich błędów językowych:

Joanna Krupa: *Kurde, wiesz co, ja do Ameryki wyjechałam jak miałam pięć lat, dobrze? Po polsku mi trochę ciężko.*

Popelniają one liczne błędy właściwe nie tylko dla pierwszego pokolenia emigracyjnego (por. Walczak 2001, s. 569 i n.), co może tłumaczyć wyjazd z kraju we wczesnym dzieciństwie, ale też niedostateczny kontakt z kulturą ojczystą.

Również Czesław Mozil z dezaprobatą wypowiada się o krytycznych głosach na temat jego polszczyzny. Jakkolwiek krytyka wydaje się rzeczywiście nie na miejscu, to w wypowiedziach byłego emigranta brakuje pozytywnie rozumianej pokory wobec własnych błędów.

Pewność siebie prezentowanych celebrytów ma z dużym prawdopodobieństwem źródło w ich atrakcyjności, na którą składa się też pewna „egzotyka”. Mogą więc wzbudzać w odbiorcach wrażenie osób o większej kompetencji niż rzeczywista, gdyż atrakcyjność staje się „barierą kontekstualną” (termin Spitzberga), ukrywającą właściwą kompetencję za wysokim statusem komunikacyjnym osoby popularnej, ogólnie szanowanej, pięknej itp. (poglądy Spitzberga na ten temat przedstawia Zarzycka 2002, s. 23–24).

2.2. Kompetencja społeczna

Za społeczną sprawność językową S. Grabias uznaje dobór środków językowych „stosownych do możliwości odbiorcy oraz do funkcji, jaką pełni on w społeczeństwie” (1991, s. 53). Odbiorcą analizowanych wypowiedzi telewizyjnych są przede wszystkim polscy widzowie, którzy, jako zbiór nieokreślony, powinni być traktowani w sposób szczególny, „uogólniony”, a przede wszystkim grzeczny⁴, zatem językiem przekazu powinien być język polski. Jednak w analizowanych wypowiedziach pojawiają się wtręty, a nawet dłuższe fragmenty, realizowane w języku obcym.

Joanna Krupa: *Wow, widzę, że masz tutaj [logo na kurtce – K.S.] „Top Model”, tylko dlaczego tak na boku, powinno być right in the front, center.*

⁴ Przełączanie kodów dwóch języków może być odebrane jako chęć wykluczenia kogoś z konwersacji (por. Grosjean 1982, za: Żydek-Bednarczuk 2007), a zatem jest sprzeczne z zasadami grzeczności językowej.

Marta Krupa: *Jak byłam młodsza ja byłam taka tomboy [...] Zawsze grałam (w) sporty: basketball, soccer, soccer... piłka nożna, right?*

W powyższych wypowiedziach mamy do czynienia ze zjawiskami związanymi z „melanżem językowym” (termin: Hamers, Blanc, podają za: Lipińska 2003, s. 79), który E. Lipińska uznaje za wykroczenie „poza granice norm każdego z języków będących w kontakcie” (2003, s. 79). „Przełączanie kodów”, którego przejawy ilustrują przytoczone wypowiedzi, jest związane z komunikacją ustną, nieformalną oraz niedostateczną znajomością języka ojczystego (bilingwizm wtórny, występujący u emigrantów) i/lub docelowego (Lipińska 2003, s. 88).

W świetle takiej charakterystyki stosowania przełączania kodów obce wtręty w wypowiedziach telewizyjnych można ocenić jako elementy niepoprawne. Ponadto F. Grosjean do powodów stosowania przełączania kodów zalicza „próbę przyciągnięcia uwagi rozmówcy” i „chęć zaznaczenia swojego pochodzenia” (Lipińska 2003, s. 89). E. Lipińska przedstawia również wariant ostatniego z przytoczonych powodów, tj. chęć „zaznaczenia przynależności do społeczeństwa przyjmującego” (Lipińska 2003, s. 89). Taka interpretacja stosowania omawianego zabiegu językowego wskazuje na niższą rangę kompetencji społecznej względem kompetencji pragmatycznej, a w przypadku komunikacji telewizyjnej – względem kreowania medialnego wizerunku nadawcy. M. Warchoł-Schlottmann ocenia to zjawisko wprost: „Czasem jednak nie można oprzeć się wrażeniu, iż mieszanie języków ma charakter opacznie pojętego snobizmu [...]” (Lipińska 2003, s. 89).

Wbrew temu, że stosowanie przełączania kodów jest przejawem niedostatków w zakresie kompetencji systemowej i społecznej mówiącego, okazuje się, że w wypowiedziach telewizyjnych osób, dla których polszczyzna nie jest językiem funkcjonalnie pierwszym, wtręty obcojęzyczne zyskują aprobatę współuczestników komunikacji, o czym świadczą np.:

- próba przejścia gospodarza programu „Dzień Dobry TVN”, Andrzeja Sołtysika, na język angielski, gdy uczyniła to jego rozmówczyni Marta Krupa;

- entuzjastyczna reakcja publiczności programu „X Factor”, której większa część prawdopodobnie nie zna języka duńskiego, gdy juror, Czesław Mozil, zaczął mówić w tym języku do Duńczyka – uczestnika programu, prowadzącego rozmowę po polsku.

Zjawiskiem niepożądanym w wypowiedziach telewizyjnych z pewnością jest obecność wulgaryzmów, tym bardziej więc zaskakują one w ustach prezentowanych osób. Okazuje się jednak, że wulgaryzmy są tą częścią leksyki, którą niektórzy przyswajają w bardzo wczesnym stadium akwizycji języka:

Pascal Brodnicki: *Zresztą wtedy nie mówiłem po polsku. Co najwyżej umiałem przeklinać i liczyć do 10.*

W świetle rosnącej frekwencji wulgaryzmów w wypowiedziach telewizyjnych trudno stwierdzić, czy to, że używają ich osoby, dla których język polski nie

jest językiem funkcjonalnie pierwszym, świadczy o braku społecznej sprawności językowej, czy wręcz przeciwnie – o ich znajomości tendencji zmian w języku prezentowanym w mediach.

Podobnie rzecz się przedstawia z zagadnieniami związanymi ze sferą tabu⁵, głównie z seksualnością. Polska wydaje się wciąż mniej liberalna pod tym względem niż kraje Europy Zachodniej, Skandynawia czy Ameryka, lecz różnica ta sukcesywnie się zmniejsza, a „importowana” przez prezentowanych celebrytów frywolność może przyspieszyć ten proces:

Czesław Mozil: *Ty kochasz nas, nie, ty kochasz nas i ty chcesz nam zrobić dobrze i to jest cudowne, ja jestem zakochany.* (ocena występu Michała Szpaka)

Joanna Krupa: *Ale zobacz na siebie jak ślicznie wyglądasz, sexy man.* (do współprowadzącego finał programu „Top Model”)

Znajomość tematów tabu jest ważnym elementem kompetencji kulturowej. Media jednakże cechuje świadome łamanie tabu, celebryci zatem mogą wykorzystywać i takie zachowania słowne do czynienia swojego wizerunku bardziej wyrazistym.

2.3. Kompetencja sytuacyjna

Komponenty sytuacji komunikacyjnej, które w istotny sposób wpływają na przebieg interakcji, różnią się w zależności od formy programu telewizyjnego. Przynajmniej jeden z nich jest jednak wspólny wszystkim – obecność widzów, czyli odbiorców w makrosytuacji komunikacyjnej. Jednostronność i jednokanałowość tego rodzaju kontaktu (właściwie całkowicie zablokowane sprzężenie zwrotne między nadawcami a odbiorcami) powinny narzucić nadawcom – osobom mówiącym, szczególną dbałość o foniczną stronę wypowiedzi, gdyż zakłóceń, jakie mogą być spowodowane przez usterki w tym zakresie, nie sposób na bieżąco sygnalizować (odbiorca) i korygować (nadawca).

Z oczywistych powodów osoby, które nie uczyły się języka polskiego w warunkach pełnego lub częściowego zanurzenia w polskim środowisku, nie opadają w doskonały sposób jego wymowy (Seretny, Lipińska 2005, s. 29). Utrudnienia, jakie może to powodować w recepcji przekazywanych komunikatów, można niwelować, dostosowując tempo wypowiedzi. W analizowanych tekstach zabieg ten w wielu wypadkach nie jest wykorzystywany. I tu ponownie można by się zastanawiać, czy zjawisko to świadczy o braku kompetencji – językowej sprawności sytuacyjnej, czy też o dostosowaniu się do niepisanych reguł panujących w mediach (por. Boniecka 2008, s. 162–163).

⁵ O istotności obecności tematów tabu w nauczaniu jppo pisali: Kajak 2011 i Gołębiowska, Janus-Konarska 2011.

Problemy w zakresie wymowy są jedną z najłatwiej dostrzegalnych cech celebrytów, których wypowiedzi zostały poddane analizie. Potwierdzają to parodie oparte właśnie na błędach artykulacyjnych, np.:

Pascal Bhodnicki (uh. 5 wzieśnia 1976) – znany z anteny TVN pół-Fhancuz, kucharz żyjący w związku pahthnłskim ze swoim psem. Pascal nie ma zainstalowanych polskich fontów. Jego tważ i francuski akcent nadają chahłaktehh pothławom Knohh i oliwie ż oliwek. W wolnym czasie zajmuje się malteretowaniem ważyw i owoców. Lubi się chwalić, sze jego pothawy wyglądają zmakowicie. Częhsto usiwa ściepački. (http://nonsensopedia.wikia.com/wiki/Pascal_Brodnicki)

Wadliwa wymowa staje się więc swoistą wizytówką celebrytów, których wypowiedzi zostały poddane analizie i jako taka jest przez nich wartościowana *in plus*:

W wystąpieniach Mozila nie brakowało również humoru i spontanicznych reakcji. Swobodne i emocjonalne komentarze, okraszone duńskim akcentem przeszły już do historii telewizji rozrywkowej. [Źródło: oficjalna strona internetowa Czesława Mozila: <http://www.czeslawspiewa.com/#/bio>]

Nazywam się Czesław, Czesław Mozil, jestem Polakiem z akcentem [...].

3. WNIOSKI – KOMPETENCJA PRAGMATYCZNA

Językowa sprawność pragmatyczna jest czwartym elementem, składającym się – według S. Grabiasa – na kompetencję komunikacyjną. Jej omówienie nie stanowi jednak kolejnego punktu części analitycznej, lecz jest podsumowaniem poczynionych spostrzeżeń. Na ich podstawie można bowiem wnioskować o tym, że w przekazach medialnych sprawność pragmatyczna odgrywa najważniejszą rolę w kształtowaniu kompetencji komunikacyjnej, odsuwając pozostałe na dalszy plan. W większości wypadków celem osób występujących w mediach jest zdobycie popularności, a następnie utrzymanie statusu celebryty. Służy temu wyróżnienie się spośród grona osób rywalizujących o zainteresowanie kamer, a wyróżniać się można m.in. niższą sprawnością językową, zwłaszcza, gdy jest ona uzasadniona pochodzeniem. Zatem biorąc pod uwagę cel pragmatyczny wypowiedzi oraz to, że na pewno w minimalnym stopniu osoby „kaleczące” język polski są rozumiane, okazuje się, że opanowanie języka na niskim poziomie nie jest dla wypowiadającego się w telewizji deprecjonujące (por. Seretny, Lipińska 2005, s. 112), a wręcz może okazać się korzystne. O tym, że niekompetencja językowa przyczynia się do wzrostu popularności świadczą przywoływane już parodie stylu prezentowanych celebrytów czy filmiki z ich „najciekawszymi” wypowiedziami zamieszczane w Internecie.

Pascal Brodnicki tak wypowiada się na temat swojej znajomości języka polskiego:

GALA: Deklarujesz, że czujesz się Polakiem, więc dlaczego...

PASCAL BRODNICKI: ...wiem, o co chcesz mnie zapytać: dlaczego tak źle mówię po polsku?

GALA: Jesteś naprawdę domyślny.

PASCAL BRODNICKI: Jestem Polakiem, kocham Polskę, ale się tu nie urodziłem, nie chodziłem do polskiej szkoły, nie bawiłem się z rówieśnikami na podwórku. Pracuję zawodowo, odkąd skończyłem 16 lat. Dlatego wiem, że nie będzie żadnego postępu, dopóki nie pójde na kurs doskonalenia polszczyzny, a nie idę, bo wszyscy twierdzą, że mnie rozumieją. [...]

GALA: Męcę cię w kwestii języka, bo spotykam się z opinią, że specjalnie go nie szlifujesz, czyniąc z niego logo, znak rozpoznawczy.

PASCAL BRODNICKI: To by znaczyło, że to celowe, świadome. Prawda jest inna. Zawsze proszę ludzi na planie, żeby mnie poprawiali. Nie robią tego, a potem widzowie myślą, że to moja egzotyka, arogancja, „aktorstwo”. Ludzie nie wiedzą, że program nagrywa się w tempie, tyle trzeba pokazać w 23 minuty.

[Źródło: <http://www.gala.pl/gwiazdy/wywiady/zobacz/artikul/pascal-brodnicki-ojczyzna-polszczyzna.html>]

Należałoby zadać pytania: dlaczego producenci programu nie spełniają próśb kucharza, dlaczego on sam poprzestaje na tym, że „wszyscy twierdzą, że mnie rozumieją”, a także: dlaczego Joanna Krupa popełnia błędy nawet w krótkich, nieemitowanych na żywo, zapowiedziach odcinków programu „Top Model”; dlaczego Czesław Mozil duński akcent uznaje za ozdobę swoich wypowiedzi? Być może odpowiedź tkwi w mentalności polskich widzów, którzy entuzjastycznie reagują na to, że osoba publiczna mówi z obcym akcentem „dzień dobry”, co niejednokrotnie jest jedynym zwrotem, jaki zna w naszym języku.

BIBLIOGRAFIA

- Boniecka B., 2008, *Błąd komunikacyjny – błąd pragmatyczny*, [w:] *Błąd językowy w perspektywie komunikacyjnej*, red. M. Kita, M. Czempka-Figura, M. Ślawska, Katowice.
- Grabias S., 1991, *Pojęcie sprawności językowej*, „Socjolingwistyka”, t. XI.
- Grabias S., 1997, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Grosjean F., 1982, *Life with two Languages. An Introduction to Bilingualism*, Cambridge.
- Kudra B., 2008, *O języku w mediach – uwagi ogólne*, [w:] *Wypowiedź dziennikarska. Teoria i praktyka*, red. B. Bogołębska, A. Kudra, Łódź, s. 55–61.
- Lipińska E., 2003, *Język ojczysty, język obcy, język drugi. Wstęp do badań dwujęzyczności*, Kraków.
- Lipińska E., 2006, *Przyswajanie języka pierwszego a uczenie się języka obcego/ drugiego*, [w:] *Z zagadnień dydaktyki języka polskiego jako obcego*, red. E. Lipińska, A. Seretny, Kraków, s. 19–28.
- Majkowska G., Satkiewicz H., 1999, *Język w mediach*, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków, s. 181–196.
- Seretny A., Lipińska E., 2005, *ABC metodyki nauczania języka polskiego jako obcego*, Kraków.

- Teklińska-Kotulska E., 2005, „*Europa da się lubić*” na lektoracie języka polskiego jako obcego, [w:] *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej*, red. P. Garncarek, Warszawa, s. 305–308.
- Walczak B., 2001, *Język polski na Zachodzie*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 563–573.
- Zarzycka G., 2002, *O interkulturowej kompetencji komunikacyjnej*, „Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, nr 12.
- Zgółkowie H. i T., 2000, *Polszczyzna mediów w komunikacji codziennej – ślady i naśladownictwa*, [w:] *Język w mediach masowych*, red. J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska, Warszawa, s. 51–59.
- Żydek-Bednarczuk U., 2007, *Bilingwizm w badaniach glottodydaktycznych, społecznych i kulturowych*, [w:] *Sztuka czy rzemiosło? Nauczyć Polski i polskiego*, red. A. Achtełlik, J. Tambor, Katowice, s. 223–237 [wersja elektroniczna: http://sjikp.us.edu.pl/pliki/ksiazki/urszula_zydek_bednarczuk.pdf, dostęp 24.04.2012]

Źródła cytatów z dnia 24.04.2012

- <http://dziendobry.tvn.pl/video/czas-na-marte-krupę,1,newest,12165.html>
- <http://dziendobry.tvn.pl/video/siostry-krupa-podbijaja-polskę,1,newest,12210.html>
- <http://kuba.tvn.pl/odcinki-online/ewa-farna-i-czesław-mozil,9509,0.html>
- <http://kuba.tvn.pl/odcinki-online/joanna-krupa-i-marta-krupa,9505,0.html>
- <http://metka.wp.tv/i,Metka-Czesław-Mozil,mid,557083,index.html#m557083>
- http://nonsensopedia.wikia.com/wiki/Pascal_Brodnicki
- <http://telewizja.tvn.pl/person/309/view>
- <http://tvnplayer.pl/programy-online/top-model-zostan-modelka-odcinki,132>
- <http://tvnplayer.pl/serieale-online/pascal-po-prostu-gotuj-odcinki,464>
- <http://tvnplayer.pl/serieale-online/x-factor-odcinki,157/sezon-1/>
- <http://www.czesławspiewa.com/#/bio>
- <http://www.gala.pl/gwiazdy/wywiady/zobacz/artykul/pascal-brodnicki-o-jczyzna-polszczyzna.html>
- <http://www.rmfm.fm/au/?a=extra&idx=20110123-pascal&p=wywiad>

Katarzyna Sitkowska

HOW FOREIGN CELEBRITIES SPEAK POLISH IN THE TELEVISION PROGRAMMES (INTERPERSONAL COMPETENCE)

Keywords: bilingualism, interlanguage, communicative competence, image creation, language in television

Summary. An increased number of foreign language speakers can be noticed in the television programmes produced by the Polish television channels. There are also Polish people on television for whom Polish language is not their mother tongue in the functional meaning for various reasons (i.e. mixed families, emigration in childhood). As non-native speakers they obviously make mistakes on different levels of verbal communication: systematic, situational, social. The character of analyzed mistakes and the celebrities' attitude towards them reveal that the poor language skills can be used by the celebrities as a means of the media image creation.